Cena 300 Marek.

Prenumerata miesięczna z przesyłką 1000 Marek.
Prenumerata kwartalne z przesyłką 3000 Marek.

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

Czasopismo ilustrowane, poświęcone wychowaniu sportowemu młodzieży.

Cena 300 Marek.

Adres Redakcji i Administr.: Kraków, Kopernika 36.
Godziny urzędowe: od 3 do 5 popołudniu
Konto P. K. O. 150.540

Wychodzi raz w tygodniu w poniedziałek o godzinie 6-tej wieczorem.

Nr. 35. Kraków, poniedziałek 6 listopada 1922. Rok I.

# Jeden ze szczytów Alp w Szwajcarji płn.



# Organizacja wychowania fizycznego i sportu w Rosji Sowieckiej.

Na czele całej pracy państwowej w tej dziedzinie stoi Najwyższa Rada Kultury Fizycznej. Jej przewodniczącym jest „główny naczelnik" Wsieobucza czyli biura prowadzącego powszechne przysposobienie wojskowe.

Owa najwyższa rada posiada: zarząd i trzy stałe komisje: naukową, administracyjno-organizacyjną i agitacyjno-oświatową.

Komisja naukowa opracowuje programy z zakresu wychowania fiz. Program taki dla szkół już jest gotów. Program przysposobienia wojskowego jest w opracowaniu i zarazem rozważa się kwestję, jakie gałęzie sportowe odpowiednie są dla różnego wieku. W stadium organizacji jest stała wystawa wychowania fizycznego. Podjęto sprawę oceny różnych systemów w wychowaniu fizycznem. Podjęto też rewizję wszystkich szkół w sowdepii, co do tego jak mają postawione wychowanie fizyczne.

Pod względem administracyjno-organizacyjnym prace polegają na:

1) ustaleniu stosunku najwyższej rady do innych organów państwowych.

2) nawiązaniu łączności z sowietami lokalnemi, opracowaniu planu organizacji kultury fizycznej zarówno co do działalności urzędów, jak co do stowarzyszeń prywatnych; przygotowaniu planu propagandy na rzecz cwiczeń ruchowych, przygotowaniu Zjazdu wszechrosyjskiego.

Co się tyczy dziedziny agitacji i oświaty, to tam się układa podręczniki, wykłady i t. d.

Zapewniono sobie współpracownictwo w wydawnictwach perjodycznych. Zebrano kolekcję przezroczy i filmów do ilustracji zagadnień z zakresu kultury fizycznej. Wydaje się odezwy, książki i t. d.

W Moskwie wychodzi dwutygodnik wydawany przez główny zarząd Wsieobucza p. t. „Fiziczeskaja kultura" na okładce którego widnieją hasła: „Sport", „doprizywnaja podgotowka" i — „proletarji wsiech stran sojediniajteś". Prócz tego na prowincji wychodzą pisma tegoż charakteru np.: „Sport i Wsieobucz" i „Dopryzywnik".

Założona tam Główna Wojskowa Szkoła Wychowania Fizycznego Pracujących, posiada kurs trzyletni rozłożony tak, że w roku pierwszym przeważa kierunek wychowawczy (rozwój funkcji), w roku drugiem kierunek praktyczny („wdrażanie do przyzwyczajeń i użytkowania funkcji"), w roku trzecim „formowanie organizatora i nauczyciela". Szkoła posiada oddział żeński oraz szereg zakładów do przeprowadzania badań naukowych.

Prócz tego od r. 1919 istnieje Państwowy Centralny Infizkult czyli Institut Fizycznej kultury, którego zadaniem są badania naukowe zagadnień w dziedzinie wychowania fizycznego; udzielanie porad w kwestjach wychowania i pracy, kształcenie wychowawców oraz instruktorów, szerzenie wiedzy w. f. wśród lekarzy i pedagogów i wreszcie szeroka praca popularyzatorska.

Obecnie na dwóch kursach jest tam podobno 232 lekarzy i medyków. Kurs trwa trzy lata. Prócz tego instytut kształci praktycznie instruktotów sportowych i lekarzy. Instytut rozporządza własną szkołą powszechną doświadczalną i stadjonem.

Oddział naukowo-sportowy Wsieobucza przyjął system gimnastyki sokolej do programu przysposobienia wojskowego, co tłomaczy się rozpowszechnieniem tego systemu przed wojną w Rosji. W r. 1921, 31 grudnia wydaną została ustawa o centrach sportowych Wsieobucza.

Przytaczamy charakterystyczne ustępy tej ustawy:

p. 1. Przysposobienie wojskowe młodzieży i „sportyzacja" proletarjatu, włościaństwa, oraz pozostałych grup ludności pracującej — prowadzi się w Rosji Sowieckiej na podstawie pracy publicznej i kultury fizycznej według jednolitego planu państwowego i jednolitych programów przez lokalne organizacje społeczne.

p. 2. Ogólno państwowe programy, plany i metody wychowania fizycznego podlegają zatwierdzeniu przez Najwyższą Radę Kultury Fizycznej, a stosowane są pod kontrolą lokalnych Rad Kultury Fizycznej.

p. 3. W fabrykach, zakładach przemysłowych, na drogach żelaznych, w szkołach Narkomprosa (Narodnyj komisarjat proswieszczenia), Gławprofobra, młodzieży w wieku przedpoborowym.

Uwaga. Co do szkół obowiązuje uzgodnienie działania z Narkomprosem.

p. 4. Komórki sportowe (jaczejki) na terytorjum z minimum 10 tys. ludności miejskiej, lub 50.000 wiejskiej tworzą kółka sportowe obwodowe: te zaś na terytorjum obejmującem minimum 40.000 ludności miejskiej lub 200.000 wiejskiej tworzą grupę sportową okręgową.

p. 6. Celem praktycznego rozwiązywania zadań w zakresie kultury fizycznej oraz celem przeprowadzania szkolenia przedpoborowego i sportyzacji robotników, mając na widoku jednolity plan państwowy i stworzenie podwalin dla politycznej, gospodarczej i kierowniczej fachowo pracy wspomnianych komórek, kół i grup sportowych, ustanawia się sportowe centry obwodowe i okręgowe.

p. 7. Zadania sport-centrów: a)urządzanie kursów, i wszelkich studjów celem przygotowania i doskonalenia personelu kierowniczego.

b) organizacja klubów, ogródków dziecięcych, parków zabawowych, strzelnic i t. d.

e) przeprowadzanie szkolenia przedpoborowego.

d) organizowanie wszelkich pożytecznych ćwiczeń stosownie do wieku i rodzaju zajęć.

e) urządzanie zawodów, świąt gimnastycznych i t. p.

f) tworzenie drużyn pokazowych podług różnych okresów wieku ćwiczących.

g) tworzenie wzorowych oddziałów dopryzywników czyli chłopców w wieku przedborowym.

h) praca „politiko-kulturno-proswietitelnaja".

W p. 8 zaznacza się, że ćwiczenia fizyczne są uważane za czynnik kształcący i przygotowujący do pożytecznej i wydajnej pracy.

Etat okręgowego Sport-Centru przedstawia się jak następuje;

*Przewodniczący* Rady kult. fiz. jest jednocześnie kierownikiem sport-centru, *dwóch członków*: z nich jeden zajmuje się sprawami polityczno-oświatowemi, zaś drugi stroną gospodarczą i naukową.

*Lekarz* wchodzi także w skład rady.

Trzech instruktorów do sportów i przysposo-

bienia wojsk.

Personel pomocniczy.

Pojazdów jednokonnych 2, parokonny 1, do tego 4 konie.

§ 24 W celu koordynowania pracy w organizacjach lokalnych ustanawia się Stałą Radę przy obwodowych i okręgowych Sport-Centrach. Do Stałej Rady wchodzą przedstawiciele kółek sportowych danego terytorjum.

Są jeszcze Rady Techniczne, które zatwierdzają regulaminy, organizują sędziowanie i t. d.

Zaopatrzenie materjalne sport-centrów odbywa się przez odnośnych komendantów Wsieobucza.

Widzimy więc, że w „opisywaniu prawami" sportu Rosja Sowiecka poszła bardzo daleko Jeszcze tylko nic nie słychać, aby wyniki te zasługiwały na uwagę podczas gdy państwa, które zadawalają się ogólnemi wytycznemi i chętnie popierają inicjatywę prywatną, mogą się pochwalić kolosalnemi rezultatami zarówno pod względem ilościowym jak też jakościowym.

* * *

Powyższy ciekawy, o stosunkach] sportowych w Rosji, artykuł, zamieszczamy z Komunikatu Przysposobienia rezerw. M. S. Wojsk. (Red.)

---

Dr. TADEUSZ CYPRIAN.

# KUPNO NART.

(Dokończenie).

## Kolor i fason.

Spotykamy w handlu narty zwykle o dwóch kolorach; jasno lakierowane i czarne. Jeśli tedy powstanie kwestja, który kolor należy wybrać, mając do dyspozycji dwie pary nart jednakowych, a różniących się tylko kolorem lakieru, należy następujące punkty mieć na uwadze;

Kolor czarny wygląda bardziej ....elegancko niż jasny; na śniegu lepiej widać narty czarne, co zwłaszcza uwydatnia się na zdjęciach fotograficznych narciarzy. Ale zato zakrywa on słoje drzewa i nieraz pod czarną, elegancką powłoką kryje się jakiś defekt szyny. Następnie działanie promieni słońca na czarne powierzchnie jest znacznie intenzywniejsze, co powoduje osadzanie się śniegu na nartach.

Pozatem innych różnic niema.

Fason narty jest rzeczą zgoła nie obojętną. Dobra narta nie przedstawia nigdy jednostajnie szerokiej deski drewnianej, lecz jest zwężona w okolicy wiązania, rozszerzona zaś na tylnym końcu, a zwłaszcza koło dzióba. Boczne krawędzie narty tworzą więc linje krzywe, ich promień, od którego zależy zwężenie, nadaje narcie szlachetny lub bardziej pospolity fason. Ale to jest rzecz dostępna dla wprawnego oka znawcy, dla początkującego wystarczy, jeśli narta zwęża się nieco koło wiązania.

Inaczej ma się rzecz z wygięciem w kierunku pionowym (gdy narta leży płasko na ziemi) oraz osią narty. Osią podłużną narty nazywamy linję idącą od dzióba narty do punktu, leżącego w środku tylnej poprzecznej krawędzi deski. Otóż linja ta musi zawsze dzielić deskę na dwie połowy, jeśli narta ma być dobra.

Inaczej jest ona krzywa, „wichrowata" i należy ją odrazu odrzucić. Aby się przekonać czy narta nie jest wichrowata, wystarczy postawić obie koło siebie pionowo, tak, by ich dolne płaszczyzny się stykały, a zrównawszy boczne krawędzie u samego dołu i koło wygięcia szczytowego, przekonać się, czy krawędzie te są równe i koło wiązań. Jest to prawie pewny środek, bo mógłby zawieść tylko wtedy, gdyby obie narty były wichrowate, a to w takim samym stopniu, a w przeciwnym kierunku.

W kierunku pionowym mamy dwa wygięcia: pod wiązaniem i szczytowe. Wygięcie pod wiązaniem powinno wynosić około 2 cm.; gdy narta leży płasko na ziemi, odstęp w tym miejscu deski od podłogi powinien wynosić około 2 cm. Wreszcie wygięcie szczytowe powinno być łagodne, nie za wysokie i nie za gwałtowne; dziób narty powinien wznosić się nad poziom od 14—16 cm.

Narta powinna być elastyczna; grubość jej powinna wynosić pod wiązaniem 2·5—3 cm, zależnie od długości narty. Szerokość na przodzie 9—11 cm. w tyle 7—9 cm. pod wiązaniem 7—8 cm. (norm).

## Więźba.

Więźba, zwana także mniej stosownie wiązaniem lub uprzężą służy do złączenia nogi z nartą; jest — rzecz jasna — jedną z zasadniczych części narty. Konstrukcji rozróżniamy mnóstwo: niektóre z nich już się przeżyły, inne teraz tracą zwolenników, wiele wreszcie jest jeszcze „muzyką przyszłości", bo na razie niezbyt dobrze dają się stosować w praktyce. Dla początkującego wchodzą w grę właściwie dwie z trzech będących głównie w używaniu konstrukcji; Bilgeri'ego i Lilienfeldzka, bo trzecia, Huitfelda dla nowicjusza mniej się nadaje, a oprócz tego wymaga specjalnego obuwia. Tamte zaś dwa typy dają się użyć do każdego mocnego buta.

Więźba Lilienfeldzka, dziś coraz bardziej wychodząca z użycia, posiada dwie zalety, a praktycznie jedną tylko wadę, a mianowicie: ciężar. Ale jest ona niesłychanie trwała i pewna, noga siedzi w niej mocno i kierowanie nartą jest bardzo łatwe.

Jednakże dziś ustępuje ona coraz bardziej miejsca więźbie Bilgeriego, nieporównanie lżejszej, elegantszej i mniej skomplikowanej, a nadto łatwiejszej znacznie do montowania na narcie. To też rady można by udzielić tylko takiej: Ponieważ jak słychać, Lilienfeldzkie więźby nie pojawiają się wogóle we większej ilości w handlu, kto kupuje narty nowe, niech wybiera dość drogą więźbę Bilgeriego, kto zaś dostanie tańszą Lilienfeldzką, czy to nową, czy też używaną, niech się nie da odstraszyć opowiadaniem o ciężarze, bo różnica właściwie jest nieznaczna.

Trzeci typ, więźba Huitfelda mało się dla nowicjusza nadaje. Wymaga ona opanowania techniki jazdy w stopniu znacznie wyższym, niż można w pierwszym czasie nauki nabyć. Jeśli się jednak ktoś mimo to decyduje na Huitfelda, to powinien uważać, by rzemienie były z podwójnej skóry, dobrze szyte i by klamra Ellefsena była dobrze wykonana. Wreszcie dobranie więźby Huitfelda wymaga w każdym razie pomocy starszego narciarza.

## Kijki.

O nich mało się rozwodzę, bo wybranie ich nie przedstawia dużych trudności. Jesion, bambus,

leszczyna, mnóstwo innych rodzajów drzewa jest do dyspozycji.

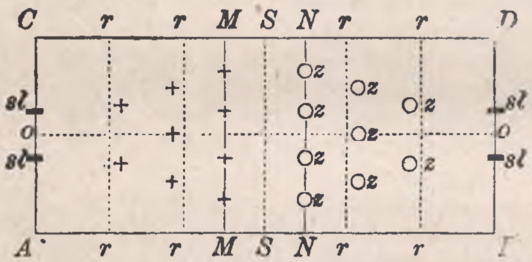
Najlżejsze są bambusowe, ale zwłaszcza nowicjusz prędko je połamie, więc raczej niechaj wybiera inne. Długość taka, by wbite w śnieg po talerzyk sięgały trochę powyżej bioder.



**Moment z wyścigów konnych w Berlinie.**

# Piłka graniczna.

Liczba grających: 9 zawodniczek, jako jedna drużyna.



Boisko: (patrz rycina). Prostokąt *ABCD* długości 60 *m.* szerokości 25 *m.* podzielony linią środkową *SS* na dwie połowy. W odległości 5 m. od linji środkowej oznacza się po jej obydwu stronach inje pierwszego rzutu *MM* i *NN*. Oś podłużna boiska ocnaczona *OO*. W środku krótszych boków boiska ustawia się dwie bramki ze słupków 3 *m.* wysokich ustawionych w odległości 7 *m.* od siebie bez poprzeczki. Linje rzutu oznaczone *rr rr rr.* — ustawienie zawodników *z z.*

Przybory: Piłka dęta (nożna) Nr. 5; nadto 10 chorągiewek (1:5) do oznaczenia boiska i 4 słupki bramkowe 3 *m* wysokie.

Ustawienie: Drużyna złożona z 9 zawodniczek ustawia się na swojej połowie boiska, frontem do linji środkowej, w trzech szeregach, w szachownicę. Pierwszy szereg tworzą 4 zawodniczki stojące na linji pierwszego rzutu, za nimi w odległości około 5 *m* staje drugi szereg złożony z 3 zawodniczek a za temi w takiej samej odległości ostatni szereg z 2 zawodniczek. (Patrz rycina *z, z, z*).

Cel gry: Każda drużyna stara się w oznaczonym czasie zdobyć jak najwięcej bramek przeciwnej drużyny, a obronić przed zdobyciem własną bramkę. Bramkę zdobywa się przez przerzucenie piłki między słupkami, ewentualnie ich przedłużeniami w górę tak, by poza bramką dotknęła ziemi. Cel ten osiąga się przez sprawne chwytanie i celne a dalekie rzuty, czego następstwem jest zbliżanie się do bramki przeciwniczek.

Przebieg gry: Dwie drużyny zawodnicze rozstrzygają losem, która z nich ma grę rozpocząć; drużyna przeciwna ma natomiast wybór boiska.

Po rozstawieniu się na miejscach, na znak sędziego, jedna z dwu środkowych zawodniczek, ustawionych na linji pierwszego rzutu drużyny rozpoczynającej grę, stojąc obydwoma stopami na tej linji, wykonuje obydwoma rękami z nad głowy rzut w stronę boiska drużyny przeciwnej. Jeżeli piłka przeszła w powietrzu poza linję środkową, weszła w grę i temsamem gra się rozpoczęła. Jeśli zaś piłka upadła na ziemię przed linią środkową, należy rzut powtórzyć. Jeśli piłka przeszła w powietrzu przez linję środkową, drużyna przeciwna stara się nie dopuścić jej w głąb swego boiska przez schwytanie jej z powietrza lub zatrzymanie na ziemi, jak najbliżej linji środkowej.

Korzystniejszem jest schwytanie piłki z powietrza, gdyż wówczas zawodniczka, która piłkę schwyciła, ma prawo z tego miejsca, w którem piłkę schwyciła, wykonać w kierunku bramki przeciwnej drużyny 3 duże kroki, a następnie rzut, skutkiem czego zbliża się do bramki przeciwniczek.

Jeśli zaś piłka nie została schwytana, lecz upadła na ziemię, to najbliżej stojąca zawodniczka stara się ją zatrzymać, by nie dopuścić do potoczenia się jej wgłąb własnego boiska, poczem podnosi ją i wykonuje rzut z tego miejsca, w którem piłka znajdowała się choćby tylko w powietrzu najdalej w głębi boiska t. j. najbliżej własnej bramki. Wobec tego wszelkie odbijanie piłki ku przodowi jest bezcelowe.

Po schwytaniu piłki, ewentualnie podniesieniu jej z ziemi rzut nie musi być koniecznie wykonany z miejsca schwytu lub podnięsienia piłki, lecz zawodniczka może piłkę przenieść po linji rzutu t. j. równoległej do linji pierwszego rzutu na środek boiska t. j. na punkt, gdzie ta linja przecina się z podłużną osią boiska i stamtąd wykonać 3 kroki ewentualnie rzut. Podobnie postępuje drużyna druga, a gra toczy się dalej w ten sposób, że obie drużyny chwytają i rzucają piłkę kolejno ku sobie oraz posuwają się naprzód ku bramce przeciwnej lub cofają się wstecz ku swojej. Drużyna, która lepiej chwyta i rzuca, zbliża się ku bramce przeciwniczek, a znalazłszy się na odległośc jednego rzutu od bramki przeciwnej przerzuca przez nią piłkę. Jeżeli piłka poza bramką dotknie ziemi, bramka jest zdobyta, a drużyna zwycięska uzyskuje jeden punkt. Poczem rozpoczyna się gra na nowo. Zaczyna drużyna, która poprzednią grę przegrała.

Zawodniczki nie są stale przywiązane do swych miejsc, lecz mogą swobodnie się poruszać w granicach boiska, nawet przekraczać własną linię bramkową, celem obrony bramki t. j. celem niedo-

puszczenia piłki przerzuconej przez bramkę do upadku na ziemię, lecz schwytania jej i odrzucenia.

Prawidła gry: 1. Piłkę rzuca się z miejsca, w którem została schwytana lub w którem znajdowała się najgłębiej choćby tylko w powietrzu na własnem boisku t. j. najbliżej własnej bramki, ewentualnie ze środka linji rzutu przechodzącej przez ten punkt.

2. Rzut wykonuje ta zawodniczka, która piłkę schwyciła lub podniosła: podawanie współgrającej wykluczone.

3. Pierwszy rzut wykonuje się z ponad głowy, stojąc obydwoma stopami na linji pierwszego rzutu, przyczem nie wolno stóp odrywać od ziemi; wszystkie inne rzuty dowolnym sposobem. Najkorzystniejszy jest rzut łukiem ponad głowy grających ku bramce przeciwniczek.

4. Jeżeli po rzucie, piłka w powietrzu przeszła przez granice boczne, rzut jest nieważny i należy go powtórzyć.

5. Jeżeli w czasie gry piłka potoczy się poza boczne granice, temsamem wychodzi z gry i wówczas wnosi się ją na środek boiska po linji rzutu przechodzącej przez ten punkt, przez który granicę przeszła. Jeżeli zaś piłka zostanie wyrzucona przez drużynę atakującą poza granicę bramkową, ale nie przez bramkę, lecz obok niej, wówczas wyszła z gry a drużyna broniąca, wykonuje rzut z tego punktu granicy bramkowej, przez który piłka wyszła.

6. Podczas chwytania lub zatrzymywania piłki nie wolno jej odbijać wprzód ani rękami ani nogami, co pozatem jest bezcelowe.

7. Nie wolno przeciwniczkom przeszkadzać w czasie chwytów, rzutów lub podczas posuwania się wprzód i wstecz.

8. Piłki rzuconej przez jedną z zawodniczek nie wolno innym współgrającym z tej samej drużyny dotykać tak długo, póki nie dotknie jej któraś z przeciwniczek.

9. Jeżeli zawodniczka drużyny atakującej chwyci odrzuconą z poza bramki piłkę tak blisko bramki, że po wykonaniu 3 kroków znalazłaby się poza bramką, wówczas wolno jej przejść przez bramkę z piłką i w ten sposób zdobyć punkt, a dla zaznaczenia tego rzucić piłkę o ziemię. W innych wypadkach przeciwnej granicy bramkowej nie wolno przekraczać.

10. Za przekroczenie jednego z powyższych prawideł drużyna przeciwna ma prawo do wykonania rzutu wolnego, na czem zyskuje 3 kroki: rzut ten bowiem następuje po poprzedniem wykonaniu 3 kroków z miejsca poprzedniego własnego rzutu. Jeżeli z powodu błędu popełnionego przez drużynę broniącą drużyna atakująca uzyska rzut wolny wówczas, gdy rzut poprzedni wykonała z miejsca oddalonego o 3 kroki lub bliżej od bramki, temsamem uzyskuje punkt i nie ma obowiązku wykonywać tych 3 kroków, któremi przeszłaby przez bramkę.

Czas gry: gra zawodnicza trwa 33 minut i dzieli się na dwie części (15+15) z trzyminutową przerwą w połowie gry. Po przerwie drużyny zmieniają stanowiska na boisku, a grę rozpoczyna drużyna przeciwna tej, która rozpoczęła grę w pierwszej części.

Wygrana: Wygrywa ta drużyna, która w wyżej oznaczonym czasie uzyska więcej punktów.

Wobec kolosalnie małego zainteresowania się sportem wśród kobiet, zamieszczając powyższe przepisy gry w piłkę graniczną, sądzimy, iż zajmą się nimi kluby i stworzą drużyny żeńskie, których liczbę u nas, jeszcze na palcach jednej ręki policzyć by można. (Red.)

---

EUGENIUSZ BASZKOFF

## Odznaki i klasy pływackie.

W każdej gałęzi sportu koniecznem jest zróżniczkowanie biorących w nim udział według ich uzdolnienia sportowego. Klasyfikacja taka ma na celu stopniowe szkolenie uczestników, wprowadzenie w pracy pewnej systematyczności, wreszcie podniecenie szlachetnego współzawodnictwa, które jest podstawą doskonalenia się sportowego. Taki podział ćwiczących na klasy istnieje tak zagranicą, jak i u nas n. p. w wioślarstwie, gdzie rozróżnia się wio-




ślarza I. II lub III-ciej klasy, sternika i t. p. Tą samą zasadę należałoby wprowadzić i u nas w sporcie pływackim. Obecnie sezon pływacki się skończył — czas więc pomyśleć o sprawach organizacyjnych.

Podział pływaków na różne stopnie znanym jest już od dość dawna w Stanach Zjednoczonych. Jednakże nie jest on o tyle jednolity, że poszczególne wielkie organizacje pływackie n. p. Y. M. C. A. lub Narodowy Amerykański Związek Pływacki posiadają własny podział pływaków. U nas należałoby wprowadzić jeden ogólnie obowiązujący podział i odznaki pływackie, co leżałoby w zakresie kompetencji Polskiego Związku Pływackiego. Jako przykład wyjścia z tej sprawy — podaję poniżej podział i odznaki, wprowadzone w Ameryce przez Y. M. C. A.

**Klasa pierwsza** — „nowicjusz". Wymagania: przepłynąć w dowolnym stylu 50-y. w linji prostej lub znawrotem:

**Klasa druga** — „pływak". Wymagania; 1) przepłynąć 50-y w dowolnym stylu 2) skoczyć z poziomu wody, brzegu basenu, pomostu lub, odskoczni 3) przepłynąć 50 y. na plecach.

**Klasa trzecia** — „przodownik". Wymagania: wyuczyć jedną osobę przepłynąć 50 stóp. 2) przepłynąć 200 y. 3 skoczyć z wysokości wody i wynieść z dna przedmiot (z otwartymi oczami). 3) przepłynąć na plecach 50 y.

**Klasa czwarta** — „ratownik“. Wymagania: 1) skoczyć z wysokości 7—10 stóp w wodę i wynieść z dna na powierzchnią worek z piaskiem, ważący 10 funt. 2) przepłynąć 200 y, z tego 100 y, na plecach bez pomocy rąk i 100 y. w dowolnym stylu 3) pokazać a) na lądzie 5 metod uwalniania się od tonącego b) we wodzie 2 metody uwalniania się od tonącego c) wydobyć i ciągnąć osobę o równym ciężarze ciała 26 y. używając w każdym 10 y. i innego stylu d) sposób cucenia Schafera.

**Klasa pią a** — „nauczyciel pływania“. Wymagania: 1) wyuczyć 10 osób nie pływających przepłynąc 50 y. i pokazać styl swój wdłuż całej



długości basenu (długości basenu nie większa niż 40 stóp) 2 przepłynąć na plecach wyłącznie przy pomocy rąk. 3) pokazać następujące sposoby pływania: styl boczny z prowadzeniem rąk nad sobą i nożycami. Crawl z uderzeniem trzepaniem nóg. Styl piersiowy klasyczny grzbietowy z przerzutem obu rąk i ruchami nóg żaby. Styl grzbietowy nap zemianręczny z uderzeniem crawlowem nóg. Skoki z odskoczni: Skok tyłem. Skok Damany przodem. Skok łamany tyłem. Jaskółka. 4) dyplon ratownika.

**Klasa szósta** — „instruktor dla ratownictwa“. Wymagania: 1) przygotować 10 osób do egzaminu ratowniczego; uzyskać samemu srebny medal za ratowanie tonących 2) dyplom nauczyciela pływania 3) pokazanie 5 sposobów uwalniania się od tonących we wodzie 3) ciągnąć osobę o tym samym ciężarze ciała 50 stóp, posługując się każdym w następujących sposobów: a) styl piersiowy b) na plecach — używając chwytu oburącz i rzutów nóg żaby c) Na plecach, trzymając za głowę ratującego i ruchy nóg żaby d) chwyt jednorącz za włosy lub kołnierz z uderzeniem nóg dowolnem e) płynąć jednorącz, chwyt za kark lub ramię z ruchami nóg nożycowemi.

Jak widzimy, warunki na których uzyskuje się odznaki pływackie nie są wcale łatwe. Nie mamy jednak poza małymi zmianami, powodu zmniejszać w jakimkolwiek kierunku powyższych wymagań. Im większe wymagania, tem większe współzawodnictwo, tem większy zapał i tem wyższy będzie poziom naszego pływactwa.



**Moment z meczu Makkabi — Pardubice.**
Fot. Dr. T. Cyprian.

# Do P. T. K. S. Cracovia.

Nie licując z godnością klubu sportowego stanowisko, jakie K. S. Cracovia względem pisma naszego zajmuje, zmusza nas po raz drugi do publicznego wystąpienia. Chodzi tu o miejsca na trybunie K. S. Cracovia. Przedstawimy w krótkości historję tego ciekawego i nigdzie w Polsce dotych czas nie zaszłego wypadku. Po przebudowie trybun K. S. Cracovia rozdzielił miejsca redakcyjne, przyznając nam jedno, gdy dwom innym pismom sportowym po dwa, a nawet niektórym dziennikom krakowskim. Uważając, iż skoro pisma codzienne otrzymują po 2 miejsca—pisma, które tylko niekiedy poswięcają kilka wierszy zagadnieniom sportu, to pismo sportowe wychodzące w Krakowie powinno otrzymać również jak i dwa inne taką samą ilość miejsc.

Indagowani w tym względzie członkowie wydziału K. S. Cracovia przyznawali zupełną rację naszym wywodom, zaznaczając, byśmy na drodze pisemnej zwrócili się do sekretarjatu, niesprawiedliwość tę usunęli. Redakcja pisma naszego tak postąpiła, lecz na listy wysyłane do sekretarjatu, nie otrzymywaliśmy żadnej odpowiedzi. Ostatni list w tej sprawie wysłaliśmy na ręce JW. Dr. E. Cetnarowskiego prezesa K. S. Cracovii 16.VIII. br. Rozumiejąc, iż na kilkakrotne nasze listy powinniśmy otrzymać odpowiedź, bez względu na stanowisko, jakie mogłby K. S. Cracovia wobec naszych pism zająć; w Nr. 27 naszego pisma z dn. 11—IX bm. zamieściliśmy list otwarty do K. S. Cracovia charakteryzując tego rodzaju postępowanie.

Dopiero w dniu 16 października otrzymujemy bez pieczęci, na zwykłym arkuszu papieru podpisane przez p. Dr. Wacława Wojakowskiego, a posiadające datę 14 września br., zawiadomiające nas, iż z powodu wydysponowania nadmiernej ilości wolnych miejsc, drugiego miejsca na trybunach K. S. Cracovia otrzymać nie możemy. Po zażądaniu przez pismo nasze oficjalnego nas zawiadomienia, t. zn. na pap. firmowym z pieczątką klubu, otrzymaliśmy w dniu 3 list. odpowiedź potwierdzającę list poprzedni, w którym sekretarjat klubu nas poucza, byśmy ocenę, jak ma wyglądać pismo wysłane przez sekretarjat pozostawili K. S. Cracovia. Nie potrzebujemy tu udowadniać śmieszności

uwagi, skoro każdy wie, iż urzędowe pisma zrzeszeń, związków i t.d. powinny być opatrzone pieczęcią, podpis bowiem powyższy niczego nie dowodzi.

Wobec powyższych, uznając, iż Klub Sportowy Cracovia, a raczej jego Zarząd zajmuje stanowisko niegodne klubu sportowego, a wbrew zwyczajom i przywilejom prasy sportowej, rezygnujemy z posiadanego biletu wolnego miejsca na trybunie K. S. Cracovia, do czasu otrzymania równej ilości miejsc z innymi pismami sportowemi wychodzącemi w Krakowie. Cały przebieg tej sprawy, nieodpowiadanie na listy, jest pierwszym w Polsce i faktycznie przykro jest o niem pisać, skoro się zważy, iż postępuje w ten sposób klub, istniejący nie rok ani dwa, lecz lat kilkanaście, i dla rozwoju sportu piłki nożnej w Polsce, tak zasłużony. Postępowanie takie budzi tylko odrazę i wyrabia przekonanie o braku najprymitywniejszych pojęć dobrego wychowania i zrozumienia zadań prasy przez odpowiedzialne czynniki K. S. Cracovia.

Redakcja
„Wiadomości Sportowych“.

# Alkohol.

(Dokończenie).

### VIII. SKUTKI ALKOHOLU.

Mówiąc w toku niniejszej rozprawy o alkoholu, zjednoczyliśmy go z pojęciem pijaństwa, nie troszcząc się o to, czy źródłem dlań była gorzałka, piwo lub wino. Matką pijaństwa jest wino, a nie gorzałka. Grecki prawodawca Likurg radzi pijaństwo szerzyć pomiędzy jeńcami wojennymi, aby w nich stłumić uczucie wolności i odwieść od zerwania narzuconych im pęt. A pomimo to, że wódka pełniejszym płynie korytem i większe od wina szerzy spustoszenie, zależy głównie od większej ilości alkoholu jaki zawiera, a powtóre przez swą taniość w stosunku do wina.

Szkody konsumcji napojów alkoholowych, uwidoczniają się już u samego wejścia do organizmu. Zwiększone wydzielanie śliny, z powodu podrażnienia gruczołów, przytępienia smaku itd. Do żołądka dostaje się alkohol na dłuższy nieco przystanek. Czem on jest, świadczy obrona ciała przed nim wymiotami. Z czasem przyzwyczaja się żołądek do alkoholu, lecz przepłaca tą bierność, cierpieniami zniszczenia normalnych czynności. Owocem tego to przewlekły nieżyt żołądka. Najgorszą postacią pijaństwa jest, częste picie małych ilości wódek, jak to czyni wielu ludzi.

Szczególnie wpływa to na wątrobę. Dalsza droga alkoholu po opuszczeniu żołądka i wątroby to serce i płuca, gdzie mała jego ilość opuszcza ciało, zmięszana z dwutlenkiem węgla i parą wodną, nadając oddechowi specjalną woń! Odchodzące na zewnątrz wyziewy, drażniąc, wszczynają przekrwienia i nieżyt oskrzeli, tchawicy i krtani, nierzadko dołącza się zapalenie płuc. Oczyszczona w płucach krew wraca do serca, gdzie alkohol dokonuje zniszczenia, głównie przerastanie naczyń krwionośnych, przez co przeobrażają się one z czasem w tłuszcz lub naciekają wapnem. Skutek taki, iż krążenie krwi zwalnia, przez co odleglejsze części ciała są później i niedostatecznie krwią zasilane, czem tłumaczy się wrażliwość pijaków na zimno. Najgłówniejsze co czeka w tych wypadkach pijaka, to śmierć z udaru mózgowego.

Bądź co bądź, jest niezbitą prawdą, iż alkohol bodźcem w znaczeniu życiowem nie jest. W tej samej mierze w jakiej daną osobę rozruszał, ubezwładnia. Dla zdrowych jak i dla chorych jest zupełnie zbytecznym.

Nie mam zamiaru przechodzić po kolei wszystkich części organizmu, by stwierdzić, iż we wszystkich narządach wywiera on swój szkodliwy wpływ, należy tylko mimochodem podkreślić zgubne jego działanie na potomstwo.

### VIII. DLACZEGO ALKOHOL NĘCI?

W miarę bowiem przybierania w głowie alkoholu, podlega pijący przyjemnym, aczkolwiek złudnym wrażeniom, skostniały od zimna rozgrzewa się, znużony pracą, pokrzepia, podochocony staje się ruchliwym. W dziedzinie ducha mijają kłopoty, koi się, bieda i niepowodzeniami skołatany umysł, uśmierzają się bole. Usposabia on do wesołości, dodaje ochoty do tańca, śpiewu i t. d. Lecz to tylko chwila, za którą trzeba długo pokutować.

### IX. ZAKOŃCZENIE.

Przebiegliśmy pobieżnie olbrzymią kwestję — alkoholu — opilstwa i należy nam skoro, znajdujemy się w ostatnim etapie naszej wędrówki, zastanowić się, czy warto dla kilku chwil poświęcać swego zdrowia, duszy i ciała. Sport — to zdrowie ciała — więc wszelkie napoje alkoholowe, raz na zawsze zniknąć powinny, z horyzontu sportowca, raz na zawsze powinna je rzucić dłoń, która dysk czy oszczep, wiosło czy rower dzierży. Na nic treningi, praca, wszystko teorja, skoro w parze nie pójdzie hygjena i wstrzemięźliwość. Pjany sportowiec to obraz godny publicznego napiętnowania, to sprzeniewieżanie się zasadom wypisanym na swym sztandarze. Alkohol powinien zniknąć ze stołu podczas oficjalnych bankietów i uczt, zniknąć powinien ze stołu prawdziwego sportowca. O ile się to stanie to wówczas dopiero będzie można spodziewać się iż *w zdrowym ciele, będzie zdrowy duch.*

# ROZMAITOŚCI.

**Czeski Zw. P. N zaproponował** na międzymiastowe spotkanie Praga-Wiedeń dzień 10. XII. br. lub 15. II. 1922. Spotkanie rewanżowe nastąpiłoby 3. VI. 1923.

**W biegu maratońskim** (42·200), m.urządzonym w Budapeszcie, przybył pierwszym Kirgl (E. S. C.) w czasie: 2 g. 50 min i 58 sek.

**Anglja u zządza** zawody inwalidów o sztucznych nogach w chodzie na 15 do 20 mil ang. Nagrody będą dwojakiego rodzaju: dla inwalidów o nogach amputowanych poniżej kolana i inwalidów o innych amputacjach nóg.

**Ferenczvarosi** jeden z najlepszych klubów węgierskich, udaje się do Francji, celem rozegrania szeregu zawodów podczas świąt Bożego Narodzenia. Będzie to pierwsza drużyna dawnych państw centralnych,która zagości we Francji.

# HUMOR i SATYRA

Ilust. St. Keller.




JUBILAT ŻYŁA W POZNANIU.

**Żyła:** Teraz już mogę zostać premjerem, gdyż „Poznanioki“ więcej mnie szanują niż Witosa — Witosa wynieśli na kijach, o mnie na rękach!



Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Budzisz.** — Wydawca: **Marjan Kopeć.** — Artystyczny kierownik: **St. Keller.**
Drukarnia „Prawdy“ — Klisze z zakładu „Ryngraf“.

# NAJNOWSZE WIADOMOŚCI

## Z KRAKOWA.

### Kraków — Bielsko 5:3 (2:1).

1. listopada 1922.

**Zawody międzymiastowe.**

Mecz ten nie stał na wysokości zadania. Nastrój, jaki panował na boisku i trybunach był prawdziwie pogrzebowy. Gracze zbytnio się nie wysilali, grając bez ambicji i ochoty. Ogółem biorąc zawody w całem tego słowa znaczeniu-jałowe.

Kraków: Wiśniewski, Kaczor (Wisła), Fryc, Styczeń (Cracovia), Seichter (Wawel), Gieras, Danz (Wisła), Czulak (Sparta), Reyman III (Crac.), Kowalski (Wisła), Sperling (Cracovia).

Bielsko: Folga (B. B. S. V.), Maschke (Sturm), Kreback Tomaszczyk (Biała Lipnik), Reichel (B. B. S. V.), Borski (Sturm), Kramer (B.B.S.V.), Ganszer (Sturm), Juźiczek, Dick, Stürmer (B.B.S.V.)

Przebieg gry: Gra z początku dość zmienna, bez wyraźnej przewagi którejkolwiek z drużyn. W 5 min. po ładnej kombinacji Seichter—Sperling—Kowalski—Reyman III, ten ostatni strzela pierwszego gola. W kilka minut potem tenże sam gracz po raz wtóry pakuje piłkę do bramki gości. Ma się wrażenie, że Bielsko dozna cyfrowo wysokiej klęski. Wnet jednak Fryc ciągnie z połowy boiska ku własnej bramce, mając za towarzysza napastnika Bielska i po kiwnięciu Kaczora i Wiśniewskiego, strzela „nieuchronnie“ pierwszego gola dla bielszczan. Dalsze obustronne wysiłki pozostają bez efektu.

Po pauzie gra Kraków w dziesiątką, gdyż Sperling nie raczył powrócić na boisko, twierdząc, „że zimno mu, bo za mało nim grają“. Graczem tym zajmie się Wydział Gier i Dysc. i pouczy go o obowiązkach i dyscyplinie meczowej.

Już w 3 min. Danz z solowego wypadu strzela trzeciego gola, lecz w chwilę potem rewanżują się goście uzyskując drugą bramkę dla swych barw. Szereg ataków Krakowa przynosi 4 gola, strzelonego przez Kowalskiego a w 30 min. tenże sam gracz uzyskuje piątą bramkę, ładnym przyziemnym strzałem. Chwilową przewagę bielszczan i trzeci gol, zdobyty przez Kramera. Ku końcowi silnie przygniata Kraków lecz bezskutecznie.

W drużynie krakowskiej zawiedli obrońcy reszta grała dobrze. Z ataku wyróżnili się Danz, Kowalski i Reyman III. Czulak słaby.

Z gości dobrze pracowały skrzydła, szczególnie prawoskrzydłowy. Bramkarz doskonały, bronił z wielkiem poswięceniem. Obrońcy pewni. Goście grali po pauzie w dziesiątkę, gdyż sędzia usunął jednego z napastników, a ku końcowi w 9, gdyż Masczke zeszedł z boiska z powodu kontuzji.

Rzutów z rogu 4:2 dla Bielska.

Sędziował p. Fiedler.

* * *

W czasie drugiej połowy gry publiczność, zebrana na środkowej trybunie, była świadkiem gorszącego zajścia między p. Sperlingiem, graczem K. S. Cracovia a członkiem Cracovia i Wydziału Kolegjum Sędziów, zakończonej policzkowaniem.

To przykre zajście budzi u każdego sportowca łatwo zrozumiały niesmak i jest godnem napiętnowania, tembardziej, że nie jest to pierwszy tego rodzaju wypadek na trybunach Cracovii. Publiczność, uczęszczająca na boisko Cracovii ma dość często sposobność słyszeć różne ordynarne epiteta i wyzwiska, padające ze środkowej trybuny pod adresem obcych graczy i sędziów.

Żywimy nadzieją, że K. Z. O. P. N. nie pozwoli na takie dyskredytowanie sportu wobec szerokich mas publiczności i zmusi K. S. Cracovię do przeprowadzenia odpowiednich zarządzeń, celem uniknięcia na przyszłość podobnych, nieprzyjemnych incydentów.

* * *

5 listopada 1922.

**Makkabi — Hakoah (Bielsko) 5:1 (3:1).**

Zawody towarzyskie.

Mecz nie należał do interesujących. Gra pozbawiona ładnych momentów, toczyła się dość żywo na boisku, pokrytem wielkiemi kałużami wody. Makkabi miała ogółem silną przewagę, a goście dzięki wielkiemu szczęściu uniknęli większej klęski.

Przebieg gry: Hakoah przez kilkanaście min. gniecie Makkabi. Rezultatem silnej przewagi jest rzut karny, zamieniony przez gości w pierwszego gola. Makkabi otrząsa się z przewagi bielszczan i rewanżuje się serją ataków, zakończonych, trzema golami.

Po pauzie pierwsze chwile znowu należą do Hakoah, która niestety nie może nic wskórać. Z kolei przechodzi inicjatywa z powrotem w ręce Makkabi i dwa dalsze gole są rezultatem jej wysiłków.

Z graczy Hakoahu wyróżnili się obaj skrzydłowi. Hakoah grała prawie od początku w 10. U Makkabi dobrze pracował atak i pomoc. Tyły nie miały wiele do pracy. Rzutów z rogu 7:4 dla Makkabi.

Sędziował p. Lustgarten. Publiczności niewiele.

**Makkabi jun. — Hakoah jun. 3:1 (2:1)**

4 listopada 1922.

**Sparta — Makkabi II 1:0 (1:0)**

Sparta wystąpiła z rezerwowymi. Gra ładna i obfitująca w interesujące momenty. Nieznaczna przewaga Makkabi. Gol dla Sparty padł po rzucie wolnym, pośrednim.

1 listopada 1922.

**T. S. Krowodrza — K. S. Lauda 7:0 (3:0)**

5 listopada 1922.

**T. S. Krowodrza — K. S. Błękitni 2:0 (1:0)**

Silna przewaga Krowodrzy. Rzutów z rogu 10:1 na korzyść Krowodrzy.

## Z POZNANIA.

29 października 1922.

**Cracovia — Warta 2:1 (0:1)**

Zawody towarzyskie.

Cracovia: Popiel — Pychowski, Fryc — Strzycharz, Styczeń, Synowiec Alfus, Chruściński, Reyman III, Kogut, Sperling. Warta — Zasada, Celler, Olszewski — Spojda, Kosicki, Sell — Jakimowicz, Prymka, Staliński, Szmidt. Dabert. Mecz ten zakończył właściwy sezon piłki nożnej w którym Warta tak zaszczytne odniosła sukcesy. Na zakończenie zobaczyliśmy Cracovię i trzeba przyznać, że zrobiła ona korzystne wrażenie. Drużyna grała nadzwyczaj ambitnie, a technicznie przewyższała znacznie Wartę. Przewaga Cracovi była. cały czas wyraźna, w drugiej połowie zaś przybierała charakter gry na jedną bramkę. Różnica 2—3 bramek odpowiadałaby grze. Na wynik ten złożyły się boisko pokryte śniegiem i błotniste, również i sędzia miał słaby dzień.

Grę rozpoczyna Cracovia, i przeprowadza kilka ataków lewą stroną. Atak Warty w 7-mej minucie. Główka Stalińskiego przechodzi obok. W 11 min. krytyczne sytuacje pod bramką Warty Sperling mija kilku przeciwników centruje, lecz strzał Koguta łapie Zasada. Spojda rozbija następnie w kombinację — Sperling — Kogut Wogóle lewa strona ataku Cracovi była znacznie niebezpieczniejsza niż prawa. Przebój Stalińskiego w 15 min. wstrzymuje Fryc. Synowiec oddaje kilkakrotnie piłkę Popielowi napierany przez atak Warty. Przewaga Cracovii zaznacza się coraz wyraźniej. Gracze rezerwowi Warty zawodzą coraz więcej. Najsłabszy to Szmidt w ataku. Strzał Stycznia w 20 min broni bramkarz Warty. W 26 min. pada pierwsza bramka dla Warty. Staliński przedziera się z piłką, Fryc napiera ostro i sędzia dyktuje rzut karny. Kosicki strzela nieuchronnie bramkę. 28 min przynosi róg dla Warty. Wogóle w strzałach miała Cracovia pecha. Zwłaszcza Kogut i Sperling zmarnowali wiele pozycji. W 30 min róg dla Cracovii bez rezultatu. Dwa następne strzały paruje bramkarz Warty. W 33 min róg Cracovii. W sytuacji podbramkowej peszy Sperling z pięknego podania Koguta. W 35 min przebój Stalińskiego broni Popiel. Centrę Alfusa w 42 min. przestrzeliwuje Kogut. Połowa 1:0 dla Warty. W drugiej połowie Cracovia atakuje z miejsca niebezpiecznie. W 2 m. peszy Reyman z pewnej prawie pozycji, lecz już w minutę później dostaje Chruściński piłkę, Zasada wybiega i piłka grzęźnie w siatce. Gra toczy się stale na połowie Warty. Zasada ma jednak swój dzień, w czem ułatwiają mu w dużej mierze słabe strzały, ataku przeciwnika. Warta przeprowadza jedynie odosobnione wypady, W 8 min. dyktuje sędzia rzut karny przeciw Cracovii za rzekomą rękę. Kosicki strzela obok słupka. W 10 min. znowu karny tym razem przeciw Warcie również bardzo wątpliwy. Sperling strzela w prost w ręce bramkarza zupełnie słabo. Gra dosyć ostra. Obie drużyny zachowują się nadzwyczaj hałaśliwie. Staliński widocznie zdenerwowany, traci stale piłkę. W 13 min. broni Zasada ostry strzał Koguta. W 18. i 19 min. rzuty rożne dla Cracovii. Warta zmuszona jedynie bronić się W 22 min. objeżdża Sperling kilku przeciwników i strzela w aut a w 23 min. Reyman ponad poprzeczkę. Dopiero w 26 m Sperling zdobywa nieuchronnie drugą bramkę. W 29 min. strzela Reyman w prost w ręce bramkarza z najbliższej odległości. W ostatnich pięciu minutach udaje się Warcie przeprowadzić kilka ataków. z których jeden, bardzo groźny zakończył Staliński bombą obok słupka. Rzutów rożnych 7:1 dla Cracovii. W Cracovii lepszą była lewa strona ataku, w pomocy dobry Synowiec, w obronie Fryc, Popiel nie miał nic do roboty. W Warcie bardzo dobry dzień miał Zasada w bramce, obrona i pomoc dobra. Atak zawiódł zupełnie: wskutek braku Nizińskiego, Przybysza i Einbachera zdekompletowany zupełnie. jakby nieistniał. Publiczności mało. Sędzia p. Beym b. słaby. B.

## ZE STRYJA.

29. października 1922

Mecz kwal. o wejście do klasy A.

**Hasmonea (Lwów) — Pogoń 3:3 (1:2).**

Spotkanie to zakończyło rozgrywki o mistrz. w L. O. Z. P. N. Hasmonea, podobnie jak w krakowskim okręgu Wawel, przechodzi do kl. A.

I tym razem Pogoń zawiodła. Prócz świetnego bramkarza oraz Redlera w obronie, którzy uchronili drużynę od klęska, reszta wprost beznadziejna. Uzyskane zaś bramki były raczej wynikiem przypadku aniżeli owocem pracy całego zespołu.

Hasmonea posiada kilka wybitnych jednostek. Środkowy pomocnik wybija się niezmordowaną pracą defenzywną a Steuermana w ataku cechuje pierwszorzędna technika oraz tak rzadko u nas widziany, niezmiernie silny strzał z każdej pozycji w bramkę. Bramkarz, obrońcy i skrydłowi nieźli.

Rozpoczyna Pogoń i w ciągu 7 m. uzyskuje 2 bramki. Następują ataki Hasmonei. Trzy centry prawoskrzydłowego, oraz strzał Schreiera chwyta pewnie Meidlinger. Steuerman przebija się, strzela, piłkę słabo odbitą pakuje lewy łącznik w siatkę. Połowa 2:1 dla Pogoni.

Przez 30 min. po pauzie naciska Hasmonea. Pogoń rzadko przechodzi za połowę. Meidlinger broni fenomenalnie. W tym też czasie uzyskuje Steuerman dwie (drugą z karnego) bramki. Nareszcie uwalnia się nieco Pogoń z ucisku i tuż przed końcem z winy Birnbacha uzyskuje Ferenz wyrównujący punkt.

Sędzia p. Fischer trener lwowskiej Pogoni. Zachowanie się publiczności pozostawiało wiele do życzenia.

**Tabela ost. mistrz Kl. B. L. Z. O. P N.**

| Nazwa klubu | Hasmon. | Pogoń | Grane | Wygr. | Nieroz. | Przegr. | Bramki | | Punkty |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | Dla | Przeciw | |
| Hasmonea . . | — | 3:1<br>3:3 | 2 | 1 | 1 | — | 6 | 4 | 3 |
| Pogoń (Stryj). | 1:3<br>3:3 | — | 2 | — | 1 | 1 | 4 | 6 | 1 |

## ZE STANISŁAWOWA.

22. października 1922.

**Hasmonea (Lwów) — Hakoah 15:1.**

Steuerman strzela dziesięć goli.

A. W.

## Z WARSZAWY.

Z powodu niedojścia do skutku meczu między miastowego pomiędzy Krakowem a Warszawą, dla zbyt późnej aproboty powyższego przez Zarz. K. Z. O. P. N. odbyły się zawody pomiędzy Polonią a reprezentacją Warszawy, właściwie kombinowaną drużyną Legji i Warszawianki. Gra zaczęła się z dużym opóźnieniem. Przebieg gry był niezbyt interesujący, przy dość znacznej przewadze Polonji. „Reprezentacja" nie potrafiła wykorzystać nawet przyznanego jej rzutu karnego.

Sędziował słabo p. Sendecki.

### Mistrzostwo Armji.

Mistrzostwo armji po raz drugi zdobył 20 pp. z Krakowa. Zawody zdobyły się na boisku Legji w dniu 28 i 29 bm. Uczestniczyły w nich 4 drużyny, 58 pp. z Poznania, 28 pp. z Łodzi, 1. pp. z Wilna, 20 pp. z Krakowa.

**28. pp. — 1. pp. 3:1 (1:1)**
**20. pp. — 58. pp. 5:4 (3:3).**
**20. pp. — 28. pp. — 2:1.**

Końcowa rozgrywka przynosi słusznie należące się zwycięstwo 20. pp. który swą ładną i celową grą górował nad przeciwnikami. Publiczności podczas zawodów b. mało.

(Z.)

# Wiadomości z zagranicy.

1 listopada 1922.

**WIEDEŃ.**

**Rapid — Hakoah 3:2 (1:1)** Gra obfitowała w szereg przykrych incydentów. Również publiczność zachowywała się wyzywająco wobec graczy Hakoah'u. Gole dla Rapidu strzelił Uridil, dla Hakoah'u pierwszego strzelił do własnej bramki Popovich, drugiego Häusler.

**PRAGA.**

**Slavia — Viktoria Žižkov 4:1.** Dokończenie zawodów o puhar. Poprzednie zawody zostały przerwane przy stosunku bramek 3:1. Obecnie toczyła się gra 23 min. i Slavia uzyskała czwartego gola. Po zawodach o puhar odbyły się zawody towarzyskie z wynikiem 3:1 dla Slavii. Viktoria nie potrafiła oprzeć się silniejszemu fizycznie przeciwnikowi.

**Sparta — Meteor VIII 6:2 (4:1)**
**C. A. F. C. — Meteor Vinohrady 2:1**
**Cechie Karlin — Cechie Smichov 4:1**
**Vrsovice — D. F. C. 3:2 (1:1)**

**BERNO.**

**Mor. Slavia — Achilles 3:0**
**Hanacka Slavia — Makkabi 1:1 (0:0)**
**Zidenice — Kral. Pole 7:0**

**MOR. OSTRAWA.**

**D. S. V. Liga (Opawa) — Slovan 4:2 (2:2)**
**M. O. S. C. — Hertha (Opawa) 6:3 (3:0)**

**PRESZBURG.**

**Sportklub (Wiedeń) — P. T. E. 3:0**
**Bratislavia — Ligeti 5:2**

5. listopada 1922.

**Sparta-Slavia 2:2 (1:1)** Zawody o puhar. Gra ostra lecz fair. Dwa gole po ... padły z karnego. Pomimo przedłużenia gry o 10 min. został wynik nierozstrzygnięty.

**Vrsovice-Nuselsky 3:1 (3:0)**
**Krocehlavy-Victoria Žižkov 1:0 (1:0)**
**Meteor VIII. - Smichov 6:1**
**Mor. Slavia-Sport Klub 2:2 (0:1)**
**Hradec Kralove-Zidenice 6:1 (2:0)**

**OPAWA.**

**D. S. V. Liga-Wojsk. drużyna 4:1 (2:1)**

**KREMSIER.**

**Slovan (Mor. Ostr.) — Hanacka Slavia 3:0 (1:0)**

**PARDUBICE.**

**S. K. Pardubice-Gablonz 7:1 (0:0)**

**KOLIN.**

**Kolin — Meteor-Vinohrady 4:3 (1:2)**

**KLĄDNO.**

**Victoria Nusle-Sparta Kladno 2:1 (1:0)**

**WIEDEŃ.**

**Amatorzy-Hakoah 1:0 (0:0)**
**Rapid-Admira 1:0 (0:0)**
**W. A. C. - Wacker 0:0**
**Hertha-Vienna 2:1 (0:1)**
**W. A. F. — Simering 0:0**
**Sportklub-Rudolfshügel 1:1 (1:1)**

**BUDAPESZT.**

**M. T. K. — Kispesti 3:0.**
**U. T. E. — 3. Okręg 5:1.**
**F. T. C. — B. T. C. 2:1.**
**Vivo — Törekves 3:1.**
**Vasas — M. A. C. 2:0.**
**M. A. F. C. — Zuglo 2:1.**

**PARYŻ.**

**F. K. Lucerna — Olympique 4:2**

**ZURYCH.**

**Niem. Szwajcarja — Francuska Szwajcarja 4:2 (2:1).**

**BAZYLEA.**

**Nordstern — F. C. Basel 0:0**

**NORYMBERGJA.**

**Spv. Fürth — I. F. C. Nürnberg 1:0 (0:0)!!!**

**BERLIN.**

**Nordwest — Spandau 2:0**
**Alemania — Wacker 2:0**
**Vorwärts — Minerva 6:1**

**WÜRZBURG.**

**Nürnb Fussballverein—Kiekers 3:1**

**HAMBURG.**

**Hamburg — Altona 4:0**

**FRANKFURT.**

**Eintracht — Hanau 3:1**

# HOCKEY.

### Łyżwiarski Klub Sportowy — „Agon" 3:0 (1:0)

Po raz pierwszy urządzono w Poznaniu zawody hockeyowie dzięki inicjatywie Towarzystwa Łyżwiarskiego. Nowy ten sport zaprezentowały powyższe Towarzystwa wcale dobrze. Technicznie nie staje on jeszcze wysoko, ale dziwić się temu nie można, gdyż pierwsze istnieje od wiosny, drugie zaś zaledwie od 2 miesięcy. Oba Towarzystwa składają się przeważnie z b. graczy w piłkę nożną, dlatego też opanowanie nowej gry przyszło im łatwo tem więcej, że ma ona wiele wspólnych cech z piłką nożną, tak pod względem sposobu gry, jak i kombinacji.

Łyżwiarski klub sportowy posiada drużynę lepiej zgraną, zwłaszcza atak kombinuje dobrze. Gra sama nie była żywą i szybką, ponieważ rozmokłe i nierówne boisko utrudniało ją znacznie. Boisko do gry hockeyowej musi być znacznie równiejsze, aniżeli w piłce. Gra początkowo z przewagą Agonu, później jednak „Ł. K. S". atakuje częściej i zdobywa bramkę przez środkowego ataku Blocha. W drugiej połowie zdobywa Ł. K. S. jeszcze dwie bramki przez Dębińskiego. Rogów karnych dla Ł. K. S. 4:0, zwykłych 1. Rogów karnych dla Agonu 2. Nie wykorzystano ani jednego, doczego w dużej mierze przyczyniło się błoto pod

bramkami. W Agonie wyróżnił się środek i lewy łącznik ataku i lewy obrońca w Ł. K. S. środek ataku, pomocy i prawy obrońca.

Sędziował p. Kolabiński spokojnie i uważnie. Publiczności bardzo mało. Dla niej tylko piłka nożna. Inne sporty nie interesują. A szkoda bo nowy ten sport zasługuje ze wszech miar na poparcie.

## SZERMIERKA.

### Akademja Szermiercza Centr. S. W. G. i S. w Poznaniu.

Na zakończenie rocznego kursu szermierki dla podoficerów odbyła się Akademja szermiercza pod protektoratem Dew. okręgu Gen. Raszewskiego, prez. miasta Ratajskiego i rekt. Uniwersytetu Święcickiego, Słowo wstępne wygłosił prof. Uniwersytetu Dr. Eugenjusz Piasecki. Następnie odbył się pokaz szkoły na szable i florety w którym wzięli udział podoficerowie, elewi rocznego kursu, a nadto ppr. Berski i ppr. Laskowski. Poprowadził zaś ćwiczenia wprawną ręką fechtmistrz Targler, którego pojawienie się na estradzie powitano rzęsistymi oklaskami. Druga częśc programu obejmowała szereg walk, z których najpiękniejsze były ppr. Berski contra sierż. Seroczyński i pdpor. Laskowski — kpr. Bieniecki. Podoficerowie wykazali ogromne postępy i niektórzy z nich już dziś mogą zdawać na arenie. Jest to zasługa pilnej i fachowej pracy fechtmistrza Targlara i instruktora szkoły ppor. Berskiego.

Burzę oklasków wywołał dwukrotny występ fechtmistrza Targlera. Pomimo 56 lat walczył on z fantazją i lekkością. Oczywiście był to jedynie pokaz, jak należy walczyć. Szybkość i celowość ruchów zdumiewały wszystkich. Na zakończenie przemówił gen. Raszewski podkreślając zasługi Szkoły około budzenia tego pięknego sportu. Publiczności było stosunkowo wiele, jak na tutejsze stosunki. Podoficerowie opuszczają obecnie Szkołę i udają się do centralnych Szkół, albo jako instruktorzy, albo też, jako pomocnicy instruktorów szermierki. Armia może odegrać dużą rolę około budzenia tego pięknego sportu.

## NARCIARSTWO.

„Sekcja Narciarska Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie przyjmuje wpisy na sezon 1922—23 w poniedziałki, środy i piątki od godz. 6—7. wieczorem w swoim lokalu przy ul. Zwierzynieckiej, 1. 48 Wpisowe wynosi dla akademików i studentów za sezon 500 mkp. dla innych członków i uczestników 1000 mkp.

Sekcja urządza w bieżącym roku doroczny kurs narciarski w Zakopanem dla nowicjuszów i wprawnych, kurs jazdy terenowej i skoków, w czasie od 24 XII do 1. 1. 1923. Dla uczestników Sekcja posiada już zabezpieczone pomieszczenie w Zakopanem w ilości 50 noclegów.

Oprócz tego członkowie Sekcji mogą brać udział w przygotowawczej nauce, którą prowadzić będzie się w Krakowie w razie korzystnych warunków atmosferycznych, oraz korzystać mogą ze sklepu Sekcji posiadającego na składzie wszystkie przybory narciarskie po zniżonych cenach.

Członkowie A. Z. S. mają przyrzeczony rabat w składach sportowych firm. Reim i Spka. Maraton, Leserkiewicz, udzielany za okazaniem legitymacji.

Podobnie jak w roku ubiegłym zorganizowaną zostanie wypożyczalnia nart, dla tych członków którzy pragną korzystać z kursów, a nie posiadają własnego sprzętu.

## LOTNICTWO.

**Dwa światowe rekordy lotnicze** posiadają Amerykanie a mianowicie: William Mitchellu ustanowił rekord wysokości, przeleciawszy w jednej godzinie 360 km. 496 m., a Mac Ready zdołał wzbić się na wysokość 10,090 m.

Mac Ready zdołał również utrzymać się w powietrzu na samolocie przez 35 godzin i 19.5 min., jednakże rekord ten nie został uznanym.

**Angielski lotnik,** Allan Cobhan przebył w 3 dniach przestrzeń: Londyn—Nicea—Rzym—Ateny—Kairo. Do Nicei towarzyszyła mu jego małżonka do Kairo zabrał również pasażerów.

**Francuska firma Breguet** zbudowała olbrzymi samolot, systemu Breguet — Levithan, który weźmie udział w zawodach samolotów transportowych w Paryżu, mających się odbyć w dniu 10. bm. Olbrzymi ten aparat posiada cztery, jeden za drugim ustawione motory o łącznej sile 100 PS. Szybkość przeciętna wynosi 178 km. na godzinę. Normalnie wyn. aparat zdolnym jest przebyć jednorazowo 800 km. jednak po zamienieniu miejsca pasażerskiego na rezerwuar benzynowy może bez przerwy przelecieć 3000 km,

Aparat ma 14 m. długości o 25·5 metrach powierzchni nośnej skrzydeł; waży 6000 kg. i jest zdolnym unieść 2300 kg ciężaru.

## Drobne wiadomości.

**Według statystyki** Francuskiego Związku Automobilowego znajduje się wogóle 10.922.278 automobili w użyciu. Przoduje Ameryka pod względem liczby. Na kraje europejskie przypada następująca ilość: Anglja 42000 (jeden samochód na 110 mieszkańców), Francja 205.900 (205) Niemcy 75000 (733), Włochy 35000 (1125), Szwajcarja 26500 (151).

**Szwajcarja** rozegra następujące zawody międzypaństwowe: 19. XI. Szwajcarja-Holandja w Bernie, 3. XII. Szwajcarja-Włochy w Bolonji, 21. I. 1923. Szwajcarja-Austrja w Genewie, 12. III. Szwajcarja-Węgry w Lozannie i 22. IV. Szwajcarja-Francja w Paryżu.

**F. C. Barcelona** będzie gościć u siebie w sezonie zimowym najlepsze drużyny europejskie i tak: 24. i 25. XII. M. T. K. (Budapeszt), 31. XII. i 1. I. 1923 Amatorzy (Wiedeń) 6. i 7. I. I. F. C. Nürnberg, 2. i 4 II. Rapid (Wiedeń) 1. i 2. IV. Slavia (Praga) lub Corinthias (Anglja); z początkiem maja zawitają do Barcelony angielskie drnżyny zawodowe i kluby I. ligi szkockiej.